



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 8 listopada 2017 roku w sprawie zmian wynikających z nowelizowanej ustawy Prawo Wodne, aspektów zarządzania gospodarką wodną oraz projektu z dnia 25 października 2017 roku Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie określenia liczby, siedzib oraz terytorialnego zasięgu działania regionalnych dyrektorów ochrony środowiska.

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej jako organizator konferencji „ Zarządzanie gospodarką wodną – aspekty prawne i praktyczne przykłady zagospodarowania wody w rolnictwie oraz gospodarstwach domowych ” zorganizowanej w dniu 6 listopada 2017 roku w Lublinie na podstawie dyskusji przeprowadzonej w trakcie konferencji przedstawia komunikat końcowy z przeprowadzonej konferencji:

Woda to dobro wspólne, o które musimy dbać i zrządać nim w sposób odpowiedzialny. Nieracjonalne wykorzystywanie wody nie tylko w rolnictwie, ale głównie w gospodarce może doprowadzić do uszczuplenia jej zasobów dla przyszłych pokoleń. Racjonalne gospodarowanie zasobami wody stanowi obecnie podstawowe wyzwanie w odniesieniu zarówno do kwestii zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska, wyzwań demograficznych i spodziewanych zmian klimatu. Jest to zagadnienie niezwykle istotne, zarówno w leżącej w strefie klimatu umiarkowanego w Polsce, jak i na całym świecie. Polska pod względem zasobów wodnych z czego niestety wiele osób nie zdaje sobie sprawy należy do krajów najuboższych w Europie.

Przyczyną takiego stanu jest stosunkowo mała ilość opadów atmosferycznych oraz mała retencja gleb. Obserwacje z ostatnich 50 lat wskazują na nasilanie się na obszarze naszego kraju susz i niedoborów wody. Polska ma niestety jeden z najgorszych bilansów wody w Europie i dlatego prawidłowa gospodarka wodą w naszym kraju jest podstawowym czynnikiem prawidłowego rozwoju zarówno rolnictwa jak i gospodarki.

W kontekście występujących deficytów wody niezbędne jest więc podejmowanie szeregu działań zarówno w sektorze rolnictwa, jak i gospodarki zmierzających do ochrony i zwiększenia zasobów wodnych. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie nie tylko w aktach prawnych, ale przede wszystkim w podejmowaniu programów których celem jest wsparcie finansowe rolnictwa w zakresie racjonalnego gospodarowanie tymi zasobami.

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej wskazuje, że sposobem na częściowe rozwiązanie problemu gospodarowania zasobami wodnymi jest mała retencja – czyli gromadzenie wody i

spowalnianie jej obiegu w przyrodzie za pomocą niewielkich zbiorników wodnych i inżynierii wodnej. Mała retencja to m.in. budowa małych zbiorników w terenie, tam gdzie ma szansę i gdzie może gromadzić się woda. Dzięki inżynierii – prostym zaporom, odpowiedniemu przygotowaniu podłoża, jak również odpowiednim ukształtowaniu terenu – uzyskuje się zachowanie wody na czas, kiedy będzie ona w otoczeniu najbardziej potrzebna. Rozwinięta mała retencja zmniejsza ryzyko lokalnych podtopień i powodzi, a także pozwoli na pozyskiwanie wody, jako dodatkowego OZE do wytwarzania energii elektrycznej. Wnioskujemy ponadto o uwzględnienie przy przeglądzie PROW 2014-2020 możliwości dofinansowania nawodnień pól. W przypadku systemowego podejścia do małej retencji tj. tworzenia planów lokalnej budowy tego typu zbiorników, kanałów i innego rodzaju rozwiązań można dodatkowo uzyskać efekt poprawy mikroklimatu lokalnego.

W krajach UE mała retencja jest standardem, a więc nic nie stoi na przeszkodzie także w naszym kraju, żeby każda gmina i każdy powiat, otrzymały wsparcie na opracowanie planów lokalnej małej retencji – koordynowanych na poziomie województw. Można zachęcić właścicieli gospodarstw rolnych i agroturystycznych do budowy zbiorników małej retencji zgodnie z planami, tak żeby docelowo stworzyć system współzależny i współdzielący wodę – na dużym obszarze.

Jednocześnie Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej negatywnie opiniuje projekt z dnia 25 października 2017 roku Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie określenia liczby, siedzib oraz terytorialnego zasięgu działania regionalnych dyrektorów ochrony środowiska, w którym Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska obejmujący swoim działaniem województwo lubelskie będzie miał swoją siedzibę w Rzeszowie. Naszym zdaniem brak siedziby Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na terenie naszego województwa utrudni kontakt rolników w zakresie zgłaszanych szkód i prowadzonych postępowań administracyjnych.

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej

Piotr Burek